Cena pojedyńczego numeru 10 gr. Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W ekspedycji miesięcznie 76 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,282.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4 łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 107 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub**, wtorek dnia 10 wrzesień 1935 r. | Rok XVI

NA DOBREJ DRODZE.

Skuteczność nowego planu polityki rolniczej

Niema gorszej rzeczy w polityce gospodarczej jak kreślenie pewnych planów, które beznadziejnie czekają na wykonanie. Plan budzi wówczas takie czy inne nadzieje wśród zainteresowanych grup społeczeństwa, a życie idzie własną koleją i urąga planowi.

Otóż nie można tego powiedzieć o nowym planie polityki rolniczej na rok gospodarczy 1935/36. Od czasu uchwalenia tego planu upłynęło niespełna 3 miesiące, już jednak ten krótki okres czasu pozwala stwierdzić, że zawarte w nim wskazania nie pozostały na papierze, że są wprowadzone w życie i przynoszą spodziewane rezultaty.

Przypomnijmy, że podstawową wytyczną nowego planu było przesunięcie nacisku polityki interwencyjnej ze zbóż na artykuły hodowlane. Rządowi chodziło o to, aby podnieść dochód wsi przez zwyżkę cen tych ostatnich artykułów, stanowiących podstawowy produkt drobnego rolnictwa. Przesunięcie to pociągnęło za sobą konieczność ograniczenia kosztownej i mało skutecznej — jak się okazało w praktyce — akcji interwencyjnego skupu zboża. — Część środków, zużywanych dotychczas na skup zboża przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe przeznaczona została na akcję podniesienia cen produktów hodowli.

Zgóry można było spodziewać się, że przy takiem postawieniu sprawy ceny zboża ulegną przejściowej zniżce, to też dla złagodzenia i powetowania tej zniżki rolnictwu przewidziano w planie zmniejszenie obciążeń podatkowych, odroczenie niektórych płatności rolniczych, podniesienie cen gryki, strączkowych i nasion oleistych, oraz szereg innych środków zaradczych.

Znajdujemy się właśnie w pierwszym okresie działania tego planu. Zamierzona przez rząd zwyżka cen produktów hodowlanych wydała poważne rezultaty w zakresie cen świń i mleka. W niektórych okolicach kraju cena wieprza żywej wagi wzrosła z 60 gr. na 1 zł. za kilo, za mleko zaś rolnik przeciętnie otrzymuje dziś 8 gr. za litr, zamiast — jak dotąd — 5 gr. Podniosły się też w cenie inne artykuły rolnicze, jak gryka i strączkowe.

Można przypuszczać, że nie we wszystkich okolicach kraju zwyżki te są dostateczne. Powszechnie też wiadomo, że zwyżka cen w miastach poszła wyżej, aniżeli zwyżka cen u rolnika, to też trzeba pracować nad usunięciem tej nowej nierówności. Nie zmienia to jednak w niczem rzeczywistości, że zgodnie z zamierzeniami nowego planu część dochodu rolnictwa, uzyskiwana ze sprzedaży wyżej wymienionych artykułów powinna podnosić się i że w miarę dalszych wysiłków powinna jeszcze wzrastać.

Spadła natomiast cena zboża. Wydaje się jednak, iż w zakresie cen zboża przeszliśmy już chwilę najgorszą. Wprowadzone przez rząd ulgi podatkowe i zawieszenie egzekucji na wsi, w połączeniu z kredytem zaliczkowym pod zastaw zboża i budzącą się wśród rolników pewną słuszną zawziętością w kierunku nieszprzedawania żyta po taniej cenie — spowodowały już w ostatnich dniach poprawę ceny. — Żyto znów zwyżkowało i obecna jego cena giełdowa wynosi około 12 zł., a więc o 2 zł. więcej w porównaniu z pierwszemi notowaniami nowych zbiorów.

Oczywiście dalsze ceny na rynku zbożowym zależeć będą od tego, czy rolnicy wytrwają w ograniczaniu podaży zboża. Wydaje się, iż ograniczenie tej podaży będzie możliwe, utrzymująca się bowiem zwyżka cen produkcji hodowlanej i wprowadzone przez rząd ulgi sprzyjają pokryciu pilnych płatności rolniczych ze sprzedaży innych niezbożowych produktów gospodarstwa.

W ten sposób można przypuszczać, że jesteśmy na pomyślnej drodze w pracach nad poprawą położenia wsi. Można też spodziewać się, że po zakończeniu okresu wyborczego i zebraniu się nowego Sejmu prace nad poprawą położenia wsi będą mogły być rozszerzone.

Dalszym bodźcem w kierunku tej poprawy stać się może m. in. wysunięta przez „Gazetę Polską" w Warszawie obniżka taryf kolejowych, które w stosunku do cen towarów rolniczych są nadmiernie wysokie. Jeśli obniżka ta zostanie przeprowadzona — powinien nastąpić wzrost spożycia artykułów rolniczych, a więc poprawa położenia rolnictwa doznałaby dalszego wzmocnienia.

Wyniki niedzielnych wyborów do Sejmu

WYNIKI WYBORÓW

OKRĘG NR. 101.

Nieoficjalne wyniki głosowania.

Ślaski	**22.538**
Rolewski	**13.122**
Matusiak	**15.298**
Klimek	**15.289**
Melerski	**4.680**

Jak wynika z powyższego zestawienia — mandat poselski przydzielony zostanie p. ŚLASKIEMU JANOWI z Trzebcza. Drugi mandat najprawdopodobniej uzyska p. MATUSIAK.

OKRĘG NR. 102.

Nieoficjalne wyniki głosowania:

Michałowski	**22.153**
Łangowski	**13.297**
Marchlewski	**14.012**
Klatt	**5.565**
Serożyński	**8.262**
Kazimierski	**5.621**

W okręgu 102 mandaty poselskie uzyskali:

P. MICHAŁOWSKI z Grudziądza i p. TAD. MARCHLEWSKI z Grudziądza.

PRZEBIEG WYBORÓW

WARSZAWA. Wybory nie zostały dotychczas zakłócone żadnemi poważniejszemi incydentami. Jedynie w kilku miejscach okolicy Placu Grzybowskiego na Twardej i Nalewkach nieliczne grupy komunistyczne usiłowały bez powodzenia zorganizować demonstrację, przyczem dokonano napadu na członka jednej z komisyj obwodowych. Na mieście rorzucono szereg ulotek. Największe zainteresowanie zaznaczyło się w okręgu wyborczym 1-ym i 3-tym. Zarysowuje się liczny udział kobiet w głosowaniu. Na terenie województwa warszawskiego przebieg wyborów naogół nie zakłócony. Tylko w powiecie skierniewickim dokonano napadu na lokal jednej z komisyj obwodowych. W Radzyminie i Wołominie członkowie Stron. Narod. rozrzucali ulotki, wzywające do bojkotu wyborów. W Kamieńczyku (powiat radzymiński) skonfiskowano bojkotowe ulotki komunistyczne. Ulewny deszcz, padający od rana, który wpływał na osłabienie frekwencji osłabił również agitację bojkotową. Po południu deszcz ustał i frekwencja wzrosła.

ŁÓDŹ. W całem województwie wybory odbywały się w ulewny deszcz. Członkowie Stron. Narod. i komuniści a słabiej PPS. i Stron. Lud. prowadziło w szeregu miejscowościach agitację bojkotową. W powiecie łaskim aresztowano 5 członków Stron. Narod., którzy usiłowali powstrzymać siłą wyborców, wchodzących do lokalu komisji obwodowej. W Bełhatowie zatrzymani zostali za to samo czterej komuniści. Po południu deszcz chwilowo ustał. W Lublinie przebieg wyborów spokojny. Zajść nie było. W samym Lublinie stosunkowo silniejsze zainteresowanie. Frekwencja w godzinach popołudniowych wzrastała.

Kielce. W godzinach rannych liczne odpusty we wsiach oraz wybitnie zła pogoda i chłody oraz rozmokłe drogi utrudniały udział ludności w głosowaniu. Po odprawieniu nabożeństw liczba głosujących wzrasta. — W miastach głosuje znaczna część ludności. W kilku miejscowościach przytrzymano kilkunastu agitujących członków stronnictw opozycyjnych i paru komunistów. Pozatem w województwie spokój. Przebieg wyborów na terenie województwa białostockiego spokojny. — Zainteresowanie znaczne. Po wsiach w godzinach przedpołudniowych opóźniały głosowanie obchody odpustowe i ulewny deszcz. Po południu frekwencja wzrasta.

W Grodnie Stron. Narod. rozwinęło bardzo żywą agitację pod kościołami, kolportując hasło: „Katolicy nie głosują" oraz rozrzucając ulotki.

Przebieg wyborów w Krakowie i na terenie województwa spokojny. — Duże zainteresowanie w Krakowie i miastach województwa. — Natomiast na Podhalu i Podkarpaciu napływ wyborców słaby. W górach spadł śnieg, który zaczął tajać, wskutek czego grożą wylewem rzeki. Ludność pozostała w domach i nie udała się nawet do kościoła.

W Wadowicach, Dąbrowie i Tarnowie napływ wyborców duży. W godzinach popołudniowych frekwencja wzrasta, mimo usilnej agitacji i ulotek stronnictw opozycyjnych.

W Tarnopolu pomimo deszczu i ostrego wiatru napływ głosujących był znaczny. — Słabe zainteresowanie okazuje ludność na terenie województwa. Ukraińcy oddali liczne kartki odrazu, wkładając je do kopert bez zakreślenia. Agitację na rzecz bojkotu wyborów rozwijają członkowie Stron. Narod. i ukraińskiej radykalnej socjalistycznej partji oraz ukraińscy komuniści.

Wybory na terenie województwa stanisławowskiego i lwowskiego miały przebieg nie zakłócony. Na terenach wiejskich hasło „jednego posła Polaka i jednego Ukraińca" z każdego okręgu" poparte przez czynniki prorządowe i Undo spotkało się z posłuchem i można oczekiwać przewagi kartek nie zakreślonych. Duże ożywienie zaznacza się w okręgu lwowskim. Pomimo fatalnej pogody napływ głosujących dość znaczny. Zainteresowanie wyborami w województwie śląskiem bardzo duże. Spokój całkowity. Stron. Nar. wraz z Chrześc. Demokr. w niektórych miejscowościach próbowało rozplakatować odezwy i rozrzucić ulotki. Zatrzymano kilkanaście osób. W Katowicach zamknięto lokal Stron. Narod., w którym scentralizowano akcję rozrzucania ulotek przeciw wyborczych. Frenkwencja głosujących w obwodach miejskich znaczna, miejscami dość wysoka; w obwodach wiejskich nieco niższa aniżeli w miastach

We wszystkich okręgach województwa poznańskiego przebieg głosowania spokojny mimo prowokacyjnych wybryków ze strony Stron. Narod. Frekwencja głosujących wzrosła w godzinach popołudniowych. W niektórych okręgach duża. Złe warunki atmosferyczne utrudniają głosowanie w obwodach wiejskich. Stron. Narod. agitowało przeciw głosowaniu rozrzucając ulotki. Wszelkie próby zakłócenia spokoju zostały w zarodku udaremnione.

W Nowogródku przebieg wyborów spokojny. Pomimo ulewnego deszczu i rozmokłych dróg przed lokalami komisyj obwodowych tworzyły się kolejki, liczące po kilkaset wyborców. W miejscowościach, gdzie mieszczą się komisje obwodowe widać szereg furmanek chłopskich, któremi wyborcy przyjechali do głosowania.

W Brześciu wybory minęły spokojnie. Porządek nie został zakłócony. Pomimo padającego deszczu frekwencja bardzo duża. W Łucku przebieg wyborów spokojny. Frekwencja słabsza w godzinach rannych. Z powodu ulewnego deszczu, wzmogła się znacznie w godzinach popołudniowych, dochodząc przeciętnie do 50%. W kilku miejscowościach ujawniono słaby kolportaż druków komunistycznych, nawołujących do bojkotu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Grudziądz. Ubiegłej nocy wydarzył się tu tragiczny wypadek. Posterunkowy Policji Państw. Stanisław Łopacki, będąc na przyjęciu w gronie znajomych, wyjął rewolwer i począł nim manipulować. W pewnej chwili zapewniając zebranych, że rewolwer jest nie nabity, przyłożył broń do skroni i nacisnął cyngiel. Padł strzał, od którego Łopacki zginął na miejscu. Dotychczas nie wyjaśniono, czy zaszła tu nieostrożność, czy też samobójstwo.

ZNACZNA KRADZIEŻ PIENIĘDZY.

TORUŃ. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Sobieskiego nr. 52, gdzie skradli portfel zawierający 5.400 zł gotówki, biżuterję i pistolet z nabojami. P. Kopczyński Józef poniósł szkodę na ogólną sumę ok. 6.400 zł.

STRZAŁY REWOLWEROWE PODCZAS SPRZECZKI.

TORUŃ. Podczas sprzeczki na tle mieszkaniowem Wolski Stanisław odebrał od Janiszewskiego Jana rewolwer i oddał dwa strzały, nie raniąc jednak nikogo.

PO KATASTROFIE KOLEJOWEJ W WIERZCHUCINIE.

BYDGOSZCZ. Przyczyna katastrofy kolejowej w Wierzchucinie dotychczas nie została wyjaśniona, gdyż maszynista pociągu tranzytowego, który najechał na stojący pociąg twierdzi, że sygnał wskazywał wolną drogę, podczas gdy naczelnik stacji podtrzymuje twierdzenie, że maszynista pociągu tranzytowego wskutek panującej mły nie zauważył wogóle sygnału.

STRASZNY POŻAR.

Kraków. W dniu 7 bm. w zabudowaniach majątku Potockiego w Morawicy pod Krakowem wybuchł gwałtowny pożar, który podsycany silnym wiatrem szybko się rozprzestrzeniał. W akcji ratunkowej oprócz kilku miejscowych straży pożarnych, wzięła udział miejska straż ogniowa z Krakowa, przy pomocy której ogień zlokalizowano około godz. 7 rano. Pastwą ognia oprócz budynków gospodarczych padły tegoroczne zbiory oraz narzędzia rolnicze wyrządzając szkody na przeszło 60.000 zł. Władze bezpieczeństwa wdrożyły dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru.

WSKUTEK POPARZENIA PONIOSŁA ŚMIERĆ

Sobowidz. W Sobowidzu na pograniczu polsko - gdańskiem żona rolnika podczas gotowania strawy dla trzody chlewnej na skutek własnej nieostrożności spowodowała wywrócenie się kotła. Nieszczęśliwa kobieta tak silnie poparzyła się, że mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarła.

ŻAGLOWIEC ZATONĄŁ.

GDAŃSK. Hamburski żaglowiec motorowy „Tlotbeck" w drodze z Gdańska do Rygi napotkał w pobliżu zalewu Kurońskiego na silny sztorm i zatonął. Z załogi żaglowca, liczącej 11 ludzi udało się uratować zaledwie dwom marynarzom i kapitanowi. Reszta ludzi prawdopodobnie zginęła.

POLSKI JACHT URATOWANY PRZEZ NIEMIECKI STATEK STRAŻNICZY.

Królewiec. Niemiecki statek strażniczy z Piławy spotkał dnia 6 bm. na pełnem morzu jacht polski „Bega", który z powodu uszkodzenia żagla przez burzę błąkał się od wtorku po morzu. Załoga w liczbie 4 osób, która znajdowała się w stanie zupełnego wyczerpania została przez Niemców wyratowana i odstawiona pod opiekę konsula generalnego w Królewcu. — Uszkodzony jacht należący do Koła Ligi Morskiej we Lwowie znajduje się w Piławie.

ARESZTOWANIE BANDY ROZBÓJNIKÓW.

BERLIN. Niemieckie biuro inform. donosi z Genewy, iż w okręgu Telsz zdołano aresztować złożoną z 20 ludzi bandę rozbójników, która już od dłuższego czasu grasowała między Telszem i Taurogami, gdzie przez dokonywanie licznych napadów i wielkie okrucieństwa budziła grozę wśród mieszkańców. Wielkie poruszenie wywołał fakt, że na czele bandy stał znany rzeźbiarz litewski 37-letni Aleksander Kleme Klemantis. Rzeźbiarz ten jest znanym w całym kraju jako autor szeregu pomników wolności, wzniesionych w rozmaitych miastach litewskich. Położył on również duże zasługi przy restauracji starych kościołów. Aresztowano go w kościele w chwili, gdy zajęty był swoją działalnością zawodową.

NIEMCY POSPIESZNIE POWIĘKSZAJĄ SWOJĄ FLOTĘ MORSKĄ.

BERLIN. Jak donosi prasa niemiecka. stocznia w Hamburgu, Bremie, Kilonji, Szczecinie i innych trwa gorączkowa praca nad budową nowych statków dla Niemiec i szeregu innych państw. Dla samej floty niemieckiej znajdują się w budowie 54 jednostki o łącznym tonażu 180.000 ton.

Co słychać na froncie abisyńskim

PARYŻ. Havas donosi z Addis Abeba, że wydany tam komunikat oficjalny stwierdza, iż orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie incydentu w Ual-Ual, zwalniające Abisynję od wszelkiej odpowiedzialności całkowicie incydent likwiduje. Obecnie do Ligi Narodów należy zbadanie konfliktu pod każdym względem delimitacyjnym. Abisynja zwraca się pozatem do Rady Ligi Narodów z prośbą o decyzję w sprawie interpretacji traktatu włosko-abisyńskiego z r. 1918 oraz w innych kwestjach spornych.

LONDYN. „Evening Standart" donosi z Addis Abeba, że negus zarządził w całej Abisyński wyjaśnia, że są to wyłącznie środki ostrożności i że nadzieja utrzymania pokoju istnieje w dalszym ciągu. Główna koncentracja wojsk odbywać się ma w prowincji Ogadon, która graniczy z włoskiem Somali. Zarządca prowincji otrzymał nakaz udania się w przyszłym tygodniu do Ogaden z wojskami, liczącemi 30.000 ludzi. W dniu wczorajszym z Addis Abeba wyjechać miało 5 pociągów z wojskiem. Dalszych 7.000 żołnierzy ma być wysłanych wkrótce. Według dziennika, przestępców kryminalnych i włóczęgów i wogóle męty społeczne wysłano na południe do Loale, gdzie służyć mają jako tragarze. Przewidują, że z chwilą wybuchu wojny cesarz zarządzi uwolnienie z więzień wszystkich przestępców, którzy zostaliby włączeni do armji. Karą za dezercję lub tchórzostwo w walce miałaby być utrata całego majątku.

ADDIS ABEBA. Reuter donosi z Addis Abeba: Murzyn amerykański Juljan, który opuścił ostatnio stanowisko szefa lotnictwa abisyńskiego oświadczył, że Abisynja posiada zaledwie 12 samolotów, z których 5 nie nadaje się zupełnie do użytku a pozostałe mają zasięg lotu na kilkadziesiąt kilometrów.

PARYŻ. Specjalny sprawozdawca Havasa, komentując pomyślne ukonstytuowanie się ścisłej komisji dla zbadania konfliktu włosko - abisyńskiego zaznacza, że tem samem spór abisyńsko - włoski został przeniesiony na szerszą płaszczyznę. Odpowiedzialność za pomyślne lub niepomyślne rozwiązanie problemu i za orzeczenie genewskie ponosić będzie już nie wyłącznie Francja i Anglja, lecz zostanie ona podzielona pomiędzy wszystkie państwa, reprezentowane w Lidze. Jeżeli orzeczenie zostanie odrzucone przez jedno z państw zainteresowanych, to tem samem państwo to otwarcie przeciwstawiłoby się całej społeczności narodów i wzięłoby na siebie wszystkie skutki, jakie z tego mogą wyniknąć.

GENEWA. W toku obrad popołudniowych które toczyły się pomiędzy członkami Rady uzgodniono projekt powołania przez Radę komitetu z pięciu państw, członków Rady. Komitet ten będzie badać całokształt stosunków włosko-abisyńskich, celem pokojowego załatwienia zatargu. Rada Ligi zebrała się o godzinie 17.30. Delegat włoski Aloisi był nieobecny. Przewodniczący Rady zakomunikował utworzenie komitetu. złożonego z 5 następujących państw: Polski, Anglji, Francji, Turcji i Hiszpanji. Propozycja została jednogłośnie przyjęta, przyczem przewodniczący zaznaczył, że nieobecny delegat Włoch powstrzymuje się od głosu.

GENEWA. Komitet pięciu członków Rady dla zatargu włosko abisyńskiego odbył pierwsze posiedzenie, na którem wybrano przewodniczącego w osobie delegata Hiszpanji p. Madariagi. Ponadto komitet postanowił zbadać przedstawiony mu materjał. Następne posiedzenie odbyło się w sobotę.

—o—

KONGRES BYŁYCH KOMBATANTÓW

PARYŻ. Havas donosi z Rzymu: Otwarto kongres byłych kombatantów krajów sprzymierzonych i eksnieprzyjacielskich z udziałem 25.000 uczestników, reprezentujących 14 krajów. Nie jest reprezentowana jedynie Anglja, ponieważ 500 byłym kombatantom zabroniono udanie się do Włoch.

WYROK NA REWOLUCJONISTÓW.

PARYŻ. Sąd wojskowy w Leon (Hiszpanja) skazał na dożywotnie więzienie 14 uczestników rewolty październikowej. Prokurator żądał dwóch wyroków śmierci i 12 kar 18-letniego więzienia.

W PODRÓŻY DO POLSKI..

LIZBONA. Statek „Piłsudski" przybył w piątek o godz. 8 wieczorem do tutejszego portu. Na wybrzeżu zgromadzili się przedstawiciele władz. M. in. reprezentant prezydenta republiki, ministrowie wojny i marynarki, korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostolskim, gubernator Lizbony itd. W chwili przybycia statku rozpoczęła się uroczystość przeniesienia urn na pokład z ziemią z Madery i Oporto, przeznaczoną na kopiec Marszałka na Sowińcu. Urny niosły dwie małe dziewczynki w ludowych strojach. W czasie uroczystości wygłosił przemówienie poseł Romer. Po skończonej uroczystości obecni zwiedzali statek wyrażając się z zachwytem o jego urządzeniach. Prasa miejscowa przynosi obszerne opisy z uroczystości, nacechowane wielką sympatją dla Polski.

WYBUCH BOMBY SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ 5 OSÓB.

LONDYN. Z Simla donoszą że na lotnisku Abotabad w czasie startu samolotu wojskowego nastąpił wybuch bomby lotniczej. — Wskutek eksplozji zostało zabitych 5 ludzi, w tem 3 Anglików i dwóch Indusów. Ciężko rannych jest 30 osób. Eksplozja spowodowała pożar, który zniszczył dwa samoloty.

PAROWIEC „MIDILI" ZATONĄŁ.

STAMBUŁ. Parowiec „Garnero", płynący z Triestu zderzył się w cieśninie Dardanelskiej z parowcem tureckim „Midili", który zatonął w kilka minut. „Garnero" uratował całą załogę „Midili" oraz wszystkich pasażerów z wyjątkiem jednego, który utonął.

Polscy rybacy na polskim morzu

(Korespondencja własna)

CHŁAPOWO, w sierpniu.

Od ośmiu lat spędzam wakacje nad polskiem morzem, znam dobrze rybaków-kaszubów i dzięki temu wolno mi w drodze wyjątku pojechać z rybakami na połowy. Taki połów to nie byle co: wyjeżdża się na 20—30 km w morze, często w duże fale. Nieraz zdarza się, że łódź się wywraca, a rybacy toną. Jedzie się na te wyprawy większemi żaglówkami, w których wygodnie pomieściłoby się 15 osób, żagiel duży z fokiem.

Druga w nocy. Wiatr gwiżdże i dmie od północo - zachodu, zły wiatr, zwiastuje burze i duże fale. Trzeba czemprędzej wyciągnąć sieci, bo inaczej zostaną przez fale porwane i uniesione na morze. Na brzegu ciemno, pięciu mocnych rybaków ściąga łódź z piasku na wodę. Właściciel łodzi wykrzykuje co pewien czas: hooop! Na ten sygnał mięśnie się napinają, burty łodzi trzeszczą i powoli dziób zjeżdża w wodę. Za chwilę jesteśmy już na morzu. W rozwinięty żagiel dmie wiatr i szybko posuwamy się naprzód. Morze dość spokojne, woda czarna jak smoła układa się w krótkie fale, które huśtają łodzią z boku na bok. Taka fala jest przykra i nie daje tej wielkiej przyjemności, którą się ma przy długiej dużej fali, kiedy żaglówka wspina się na jej wierzch i opada znów w głąb z zawrotną szybkością. Dużą falę spotyka się tylko dalej od brzegu. Siedzę więc spokojnie na dziobie, otulona w co się tylko znalazło w mojej walizce ciepłego i czekam cierpliwie aż wyjedziemy za przylądek Rozewski, który zatrzymuje na sobie fale przychodzące z pełnego morza. Tymczasem rybacy przygotowują kosze na flondry. Gdy wszystko już jest w porządku kładą się na dnie łodzi i zasypiają. Pozostaje tylko jeden przy sterze, manipuluje on również żaglem.

Już płyniemy pół godziny, znajdujemy się jakieś 4 km od brzegu. Rozewie już nas nie zasłania. Jesteśmy na pełnem morzu. Fala się wzmaga. Łódź zaczyna swój taniec, to wznosząc się, to znów opadając. Od czasu do czasu nadciąga większa od innych góra wody, łódź rozcina jej grzbiet dziobem, biała piana pędzona wiatrem wpada za burtę. Brrr! Zimno! Jestem mokra. Niezbyt przyjemna kąpiel o 2-giej w nocy. Muszę zrezygnować z mego miejsca na dziobie i przenieść się przy pod lewą burtę na dno łodzi. Tu mniej huśta, ale zato nie chlapie i jest ciepłej.

Siedzę teraz niedaleko naszego sternika. Siedzi zgarbiony, obie ręce wsparł na sterze, w zębach fajka napół wygasła, pyka od czasu do czasu, żeby utrzymać resztki żaru. — Czapa nasunięta na spaloną wiatrem i słońcem twarz dopełnia obrazu typowego rybaka - kaszuba. Krzywi twarz — uśmiecha się do mnie.

— No, jak tam w tym roku z rybami? — zaczynam rozmowę.

— No, źle, źle. Wiatr zły, ciągle duże fale. Nie można sieci zakładać, a jak się zastawi wreszcie, to raz po raz w morze poniesie. Już tyle razy nam wydarło sieci w tym roku, że strach. Cała nadzieja w śledziach i szprotach późną jesienią, to jest najlepszy dochód. — Rybak rozgadał się na dobre. Dowiaduję się, że w zeszłym roku nadciągnęły takie ławice szprotek że sieci się rwały i nie było już czem łowić.

W tej chwili zadął silniejszy wiatr, łódź zakołysała się na boki. Rybak przyciągnął żagla i popłynęliśmy dalej. Słońce zaczęło wschodzić wynurzała się z wody złota wielka kula. Odwróciłam się, brzegu już nie było widać. Na północy gromadziły się czarne chmury. Rybak wyciągnął rękę i pokazał mi majaczącą jeszcze bardzo daleko wśród fal ledwo dostrzegalną małą czarną chorągiewkę. Sieci. Jak do niej trafił, tego nigdy nie zrozumiem.

Dojechaliśmy w czas. Sieci nie zostały jeszcze zerwane. Rybacy pobudzili się, wstali. Chorągiewka otarła się o burtę, w tej chwili pochwycili ją i wciągnęli wraz z pływakiem i kotwicą z długim sznurem do wnętrza łodzi. Teraz zaczął się właściwy połów.

Ciągną sieć, długą, wąską, w okach zaplątane ryby, wodorosty. Ryby wyciągają, rzucają do koszy, duże do jednego, małe do drugiego, sieć układają w zwojach na dno łodzi. Trwa to długo, sieć jest duża, szeroko rozstawiona. Wreszcie skończone, możemy ruszać w powrotną drogę. Kosze do połowy wypełnione flądrami — same flądry i jeden „djabeł morski" — ryba składająca się z okrągłej głowy i ogona, cała pokryta kolcami.

Łódź posuwa się szybko, przyjemnie huśta. Zaczynam znów rozmowę:

— A na Bornholm, kiedy jedzie się na flądry?

— Późną jesienią, w grudniu, na wiosnę, w marcu, kwietniu i czasem nawet w maju, zależy od roku. Kutrem rybackim zajeżdżamy na wyspę w 17 godzin, jak jest spokojne morze, tam łowimy i wracamy po 2—3 dniach.

— A dlaczego nie latem? — pytam.

— Nie można ryby dowieźć, w powrotnej drodze psują się i zresztą ryby też mają swoją porę i zmieniają drogę, zależnie od pory roku. Latem przychodzą tutaj, poco mamy po nie jechać...

Ośmielona przyjazną twarzą rybaka, pytam, czyby mnie zabrali ze sobą na Bornholm.

— A dlaczego nie — odpowiada. — Pani nie choruje na morzu i wie, jak my żyjemy, to dlaczego nie. Trzeba się tylko ciepło ubrać, bo zimno, i wziąć dużo jedzenia, bo niema gdzie kupić w drodze — śmieje się do mnie, szczerząc żółte zęby A. R.

JABŁKO ŚRODKIEM PRZECIW PIJAŃSTWU I NADMIERNEMU PALENIU.

Angielski profesor twierdzi, że spożywanie codziennie kilku jabłek wywiera zbawienne skutki nie tylko pod fizycznym czyli cielesnym, ale i psychologicznym, czyli duchowym względem. Temu, kto je regularnie wiele jabłek, poprawi się w ten sposób humor i pozbędzie się wnet wielu niemiłych uczuć. Taki jest wynik wielu doświadczeń, jakie sławny ten lekarz poczynił w czasie praktyki.

Przekonał on się również, że spożywanie wielu jabłek jest doskonałym środkiem przeciw pijaństwu i nadmiernemu paleniu tytoniu. Jeśli się uda nakłonić ludzi posiadających powyższe złe nawyczki (ludzie tacy nie lubią owoców) — do tego, by na drugie śniadanie, przed i po obiedzie, po kolacji itd. zjedli po jednem jabłku, to sprawa jest wygrana. Jabłka mają podobno działać w tym wypadku dobrze.

Ludzie odczuwają po dłuższem spożywaniu jabłek dziwną świeżość, coraz bardziej zaniechają picia i palenia, ażeby sobie nie psuć smaku i fizycznego działania jabłek. Byłoby naprawdę błogosławieństwem, gdyby bezmyślna i bezcelowa, a przytem szkodliwa i kosztowna namiętność picia i palenia mogła zostać ograniczona lub zgoła usunięta całkowicie.

Kto będzie reprezentował Pomorze w przyszłym Sejmie?

Według nieoficjalnych danych, uzyskali w ostatnich wyborach do Sejmu mandaty następujący kandydaci:

Z okręku TORUŃ (101) — uzyskał pierwszy mandat p. JAN ŚLASKI urodzony w Trzebczu. — Jak dotychczas, drugi mandat przypadnie p. MATUSIAKOWI STEFANOWI, urodzonemu w Kutnie. P. KLIMEK WŁADYSŁAW, urodzony w Pływaczewie ma różnicę 9 punktów. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że drugi mandat w okręgu 101 uzyska p. Klimek.

W okręgu 102 — GRUDZIĄDZ — mandaty uzyskali p. MICHAŁOWSKI STANISŁAW, urodzony w Poznaniu, oraz p. MARCHLEWSKI TADEUSZ, urodzony w Poznaniu.

W okręgu 103 — CHOJNICE — mandaty zdobyli p. STAMM ROMAN z Chojnic, ur. w Kaczanowie (powiat Śmigiel) (31.212 głosów) i p. GAUZA CZESŁAW z Nowego, urodzony w Słupie (pow. Kępno) (29.163).

W okręgu 104 — GDYNIA — największą ilość głosów otrzymali p. FORMELLA BOLESŁAW — 19.516 — ur. w Tyłowie (pow. morski) i p. KAMIŃSKI JÓZEF — 18.824 — urodzony w Kiełpinach (pow. Lubawa).

W okręgu 100 — BYDGOSZCZ — mandaty poselskie przyznane zostaną p. ZYGMUNTOWI SIODZIE (37.619 głosów) i p. JULJUSZOWI DUDZIŃSKIEMU (30.320 głosów).

—o—

Na kogo głosował powiat wąbrzeski?

WĄBRZEŹNO.

Obwód Nr. 1.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.224. Ogólna ilość osób głosujących 662.

Jan Ślaski 193; Kazimierz Rolewski 212; Stefan Matusiak 144; Władysław Klimek 189; Alojzy Melerski 190.

WĄBRZEŹNO.

Obwód Nr. 2.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 869. Ogólna ilość osób głosujących 494.

Jan Ślaski 142; Kazimierz Rolewski 107; Stefan Matusiak 183; Władysław Klimek 186; Alojzy Melerski 63.

WĄBRZEŹNO.

Obwód Nr. 3.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.388. Ogólna ilość osób głosujących 820.

Jan Ślaski 172; Kazimierz Rolewski 164; Stefan Matusiak 294; Władysław Klimek 300; Alojzy Melerski 132.

WĄBRZEŹNO.

Obwód Nr. 4.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.237. Ogólna ilość osób głosujących 550.

Jan Ślaski 120; Kazimierz Rolewski 86; Stefan Matusiak 243; Władysław Klimek 213; Alojzy Melerski 32.

KOWALEWO.

Obwód Nr. 5.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 833. Ogólna ilość osób głosujących 423.

Jan Ślaski 106; Kazimierz Rolewski 104; Stefan Matusiak 91; Władysław Klimek 118; Alojzy Melerski 82.

KOWALEWO.

Obwód Nr. 6.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 982. Ogólna ilość osób głosujących 408.

Jan Ślaski 81; Kazimierz Rolewski 44; Stefan Matusiak 188; Władysław Klimek 123; Alojzy Melerski 64.

GOLUB.

Obwód Nr. 7.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 831. Ogólna ilość osób głosujących 313.

Jan Ślaski 120; Kazimierz Rolewski 98; Stefan Matusiak 113; Władysław Klimek 34; Alojzy Melerski 60.

GOLUB.

Obwód Nr. 8.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 860. Ogólna ilość osób głosujących 360.

Jan Ślaski 173; Kazimierz Rolewski 130; Stefan Matusiak 105; Władysław Klimek 81; Alojzy Melerski 82.

JARANTOWICE.

Obwód Nr. 9.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 873; Ogólna ilość osób głosujących 229.

Jan Ślaski 117; Kazimierz Rolewski 27; Stefan Matusiak 36; Władysław Klimek 119; Alojzy Melerski 18.

WĄBRZEŹNO WIEŚ

Obwód Nr. 10.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.039. Ogólna ilość osób głosujących 436.

Jan Ślaski 184; Kazimierz Rolewski 36; Stefan Matusiak 149; Władysław Klimek 264; Alojzy Melerski 34.

PŁUŻNICA

Obwód Nr. 11.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 841. Ogólna ilość osób głosujących 333.

Jan Ślaski 200; Kazimierz Rolewski 36; Stefan Matusiak 32; Władysław Klimek 177; Alojzy Melerski 11.

NOWAWIEŚ KRÓL.

Obwód Nr. 12.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 708. Ogólna ilość osób głosujących 119.

Jan Ślaski 53; Kazimierz Rolewski 13; Stefan Matusiak 24; Władysław Klimek 80; Alojzy Melerski 6.

RYŃSK.

Obwód Nr. 13.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 977. Ogólna ilość osób głosujących 247.

Jan Ślaski 60; Kazimierz Rolewski 13; Stefan Matusiak 41; Władysław Klimek 196; Alojzy Melerski 6.

ORZECHOWO.

Obwód Nr. 14.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 633. Ogólna ilość osób głosujących 120.

Jan Ślaski 37; Kazimierz Rolewski 9; Stefan Matusiak 11; Władysław Klimek 90; Alojzy Melerski 7.

BIELSK.

Obwód Nr. 15.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 784. Ogólna ilość osób głosujących 382.

Jan Ślaski 48; Kazimierz Rolewski 7; Stefan Matusiak 23; Władysław Klimek 337; Alojzy Melerski 8.

ELGISZEWO.

Obwód Nr. 16.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 349. Ogólna ilość osób głosujących 132.

Jan Ślaski 22; Kazimierz Rolewski 2; Stefan Matusiak 11; Władysław Klimek 109; Alojzy Melerski 4.

PŁYWACZEWO.

Obwód Nr. 17.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.208. Ogólna ilość osób głosujących 437.

Jan Ślaski 47; Kazimierz Rolewski 3; Stefan Matusiak 73; Władysław Klimek 419; Alojzy Melerski 8.

KSIĄŻKI.

Obwód Nr. 18.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1043. Ogólna ilość osób głosujących 443.

Jan Ślaski 210; Kazimierz Rolewski 72; Stefan Matusiak 67; Władysław Klimek 262; Alojzy Melerski 29.

ŁOPATKI.

Obwód Nr. 19.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 436. Ogólna ilość osób głosujących 226.

Jan Ślaski 111; Kazimierz Rolewski 3; Stefan Matusiak 28; Władysław Klimek 170; Alojzy Melerski 11.

DĘBOWAŁĄKA.

Obwód Nr. 20.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.108. Ogólna ilość osób głosujących 374.

Jan Ślaski 236; Kazimierz Rolewski 42; Stefan Matusiak 27; Władysław Klimek 258; Alojzy Melerski 18.

OSIECZEK.

Obwód Nr. 21.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1.030. Ogólna ilość osób głosujących w obwodzie 283.

Jan Ślaski 166; Kazimierz Rolewski 17; Stefan Matusiak 30; Władysław Klimek 203; Alojzy Melerski 23.

W. RADOWISKA.

Obwód Nr. 22.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1172. Ogólna ilość osób głosujących.

Jan Ślaski 162; Kazimierz Rolewski 30; Stefan Matusiak 53; Władysław Klimek 248; Alojzy Melerski 25.

LIPNICA.

Obwód Nr. 23.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 703. Ogólna ilość osób głosujących 156.

Jan Ślaski 82; Kazimierz Rolewski 29; Stefan Matusiak 27; Władysław Klimek 103; Alojzy Melerski 14.

MLEWO.

Obwód Nr. 24.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 711. Ogólna ilość osób głosujących 97.

Jan Ślaski 26; Kazimierz Rolewski 15; Stefan Matusiak 15; Władysław Klimek 46; Alojzy Melerski 8.

W. RYCHNOWO.

Obwód Nr. 25.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 1040. Ogólna ilość osób głosujących 426.

Jan Ślaski 193; Kazimierz Rolewski 42; Stefan Matusiak 122; Władysław Klimek 252; Alojzy Melerski 33.

PODZ. GOLUB.

Obwód Nr. 26.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 801. Ogólna ilość głosujących 366.

Jan Ślaski 73; Kazimierz Rolewski 44; Stefan Matusiak 63; Władysław Klimek 240; Alojzy Melerski 28.

OSTROWITE.

Obwód Nr. 27.

Ilość osób uprawnionych w obwodzie 961. Ogólna ilość osób głosujących 244.

Jan Ślaski 41; Kazimierz Rolewski 3; Stefan Matusiak 17; Władysław Klimek 210; Alojzy Melerski 10.

OGÓLNE WYNIKI Z POW. WĄBRZESKIEGO.

Uprawnionych do głosowania	**24685**
Głosowało osób	**9687**
Otrzymali ważnych głosów:	
Ślaski Jan	**3221**
Rolewski	**1396**
Matusiak	**2227**
Klimek Władysław	**5247**
Melerski Alojzy	**981**

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
9	wrzesień	P.	Piotra	4,58	18,07
10	„	W.	Mikołaja	5,00	18,05
11	„	Ś.	Prota, Jacka	5,02	18,03

NA ŚLUBNYM KOBIERCU.

Dnia 4 września br. odbył się ślub znanego kupca-drogerzysty p. Lucjana Leśniewicza z córką ziemianina z Zielenia z zawodu nauczycielką p. Marją Kowalkowską.

Ślub odbył się w kościele parafjalnym w Zieleniu, a związek ten pobłogosławił ks. Poćwiardowski z Torunia w asyście ks. prob. Różyckiego. „Veni creator“ odśpiewało Tow. Lutnia z Wąbrzeźna, którego członkiem jest Pan Młody. Młodej Parze Szczęść Boże.

W sobotę, dnia 7. bm. pobłogosławiony został w tut. kościele parafjalnym związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Dzierzbickim, a panną Martą Eichbergerówną z Wąbrzeźna. Ślubu udzielił ks. Bigus. Państwo młodzi są współpracownikami naszych zakładów. Na nową ich wspólną wędrówkę życiową redakcja oraz wszyscy współpracownicy Zakładów składają im tą drogą najserdeczniejsze życzenia.

OSOBISTE.

Znany na tut. terenie mistrz kominiarski p. Ludwik Śmiełowski został w czasie ćwiczebnego zjazdu Straży Pożarnych województwa Pomorskiego w Toruniu w dniu 1 września br. odznaczony bronzowym krzyżem zasługi za pracę położoną dla pożarnictwa na terenie miasta Wąbrzeźna. Odznaczenie wręczył zasłużonemu główny prezes druh inż. Twardo.

Winszujemy Strażakom wąbrzeskim i odznaczonemu.

PIELGRZYMKA DO RYWAŁDU.

Wczoraj przypadł odpust w Rywałdzie ku czci Matki Boskiej Rywałdzkiej. Jak corocznie, rano wyruszyła po krótkiej Mszy św. pielgrzymka do Rywałdu, którą pożegnał w krótkich słowach ks. prob. ZAREMBA, poczem pobłogosławił uczestników pielgrzymki.

Wieczorem o godz. 6-tej przy biciu dzwonów przybyła pielgrzymka z powrotem. Przy wstępowaniu do kościoła zaśpiewano „Witaj Wąbrzeska Matko Jedyna“. Ks. prob. Zaremba z wielką radością powitał przybywającą pielgrzymkę, a następnie pobłogosławił pielgrzymów. Udział w pielgrzymce wzięło przeszło 300 osób.

JESZCZE O REWJI STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. POMORSKIEGO.

Z ramienia tut. Ochotniczej Straży Pożarnej brała udział w zawodach strażackich ogólno - pomorskich w Toruniu, wąbrzeska drużyna odkażająca przy Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie — w składzie 1 oficera i 9 strażaków. Drużyna ta, jako ochotnicza, konkurowała w zawodach odkażających z drużynami strażackiemi z Chełmży, Chełmna, Grudziądza i innemi.

Mimo tak silnej konkurencji, oraz mimo stosunkowo krótkiego przygotowania do zawodów, zdobyła jednak nasza wąbrzeska drużyna odkażająca strażacka II-gie miejsce w obronie przeciwgazowej na województwo pomorskie, co stanowi chlubne świadectwo dla wąbrzeskiej drużyny odkażającej strażackiej. Wyniki w obronie przeciwgazowej z rewji strażackiej w Toruniu odnośnie pierwszych 4 miejsc są następujące w punktacji karnej: Chełmża - cukrownia — 254, Wąbrzeźno — 302, Grudziądz — 431 oraz Chełmno — 331 + 300 = 631 punktów karnych.

CZYJ KOŃ?

Dziś w nocy do p. Waligóry przybłąkał się koń (klacz gniada, ślepa na prawe oko, z siodłem). Prawy właściciel może zgłosić się po odbiór u p. Waligóry.

ZE ZW. WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI.

W ub. czwartek wierzorem w lokalu p. Napierały odbyło się zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości pod przewodnictwem prezesa p. Gaszyńskiego. Na wstępie odczytano okólniki z centrali Związku. Co do okólnika centrali o długach hipotecznych zaciągniętych w bankach zebrani uchwalili przyłączyć się do uchwał centrali i wystosowali odpowiedni memorjał. Równocześnie zapadła uchwała, by wszyscy właściciele nieruchomości zrzeszeni i niezrzeszeni zgłosili w biurze Związku ul. Mickiewicza do dnia 15 bm. wolne mieszkania, celem wysłania wykazu do centrali do poparcia żądania zniesienia ustawy o ochronie lokatorów . Również do tego terminu należy zgłaszać wszelkie długi hipoteczne z wszelkich banków i długów prywatnych

Następnie p. Szaliński objaśnił nową ordynację wyborczą oraz nawoływał członków do gremjalnego pójścia do urny wyborczej.

Z EKRANU.

Dziś w poniedziałek i nieodwołalnie po raz ostatni we wtorek wyświetla DŹWIĘKOWE KINO „SŁOŃCE“ nową erę filmu wojennego p. t. **„CZŁOWIEK, KTÓRY STRACIŁ GŁOWĘ“** — Następny obraz to: **„Nieustraszony Tarzan“.**

POCZĄTEK NOWEGO ROKU SZKOLNEGO W SZKOLE POWSZECHNEJ MĘSKIEJ.

Po długiej wakacyjnej ciszy mury szkoły powsz. męskiej rozbrzmiały radosnemi głosami dziatwy, rozpoczynającej nowy rok szkolny. Już od wczesnego ranka gromady dzieci napływały na boisko szkolne gwarno i wesoło. Zdrowe, opalone i roześmiane twarze dzieci witały pp. nauczycieli serdecznie i z zadowoleniem. Przybyły także dzieci, które pierwszy raz miały przestąpić progi szkoły. Buzie poważne i trochę zalęknione, świadczyły o ważności chwili. Szeroko otwarte oczy przyglądały się wszystkiemu z ciekawością i lękiem przed nieznanem i nowem życiem. Nic więc dziwnego, że malutkie postacie tuliły się do matek i ojców, szukając u nich pomocy.

Przybyli tłumnie rodzice zdawali sobie sprawę z ważności chwili w życiu dziecka, więc z uśmiechem przemawiali do swoich pociech. O godz. 8-mej, rozległ się głos dzwonka, nawołującego do przygotowania się do wymarszu na nabożeństwo. Do ustawionej dziatwy przemówił w serdecznych słowach p. kier. Nałęcz. Po skończonym przemówieniu w ciszy, jaka panowała rozległa się komenda „Wtył zwrot“, to wyszedł sztandar szkoły. I znowu komenda „Baczność. Sztandarowi polskiemu cześć“ i chorągiew o barwach państwowych wzniosła się na szczyt masztu na znak, że nowy rok szkolny rozpoczyna się pod hasłem służby dla państwa. I popłynęła radośnie pieśń „Jeszcze Polska“ — rozpoczynając dalszy akt wychowania w duchu państwowym. Ze sztandarem karne szeregi dzieci wyruszyły do kościoła na nabożeństwo. — Nabożeństwo odprawił ks. pref. Brejski. W serdecznych słowach przemówił do zebranej młodzieży i dziatwy, zachęcając do pracy w nowym roku, by wzbogacić umysł i serce nowemi wartościami. — Na zakończenie popłynęła w niebo modlitwa „Boże coś Polskę“. W skupieniu wracała dziatwa do szkoły, gdzie odbyła się organizacja klas.

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO W SZKOLE DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ.

Dnia 3 września w lokalu szkoły żeńskiej kierownik Szkoły Dokształcającej Zawodowej p. Stefan Kaucz otworzył nowy rok szkolny w obecności przedstawiciela miasta w osobie p. redaktora Szczuki i pp. Mistrzów, oraz grona nauczycielskiego i uczniów tejże szkoły.

W przemówieniu swojem p. kierownik powitał przybyłych na tę uroczystość p. przedstawiciela miasta i pp. Mistrzów, a zwracając się do uczniów naszkicował idee, jakie będą przyświecały w tegorocznej pracy. Szkoła pragnie wychować ludzi czynu, światłych obywateli, z których będą w przyszłości dzielni mistrze, radni miasta, a może posłowie. Zadaniem szkoły jest wdrożyć uczniów do samokształcenia. P. Kierownik przedstawił kilka postaci wielkich ludzi, którzy stali się nimi dzięki wytrwałej samokształceniowej pracy. Następnie rzuca hasło na ten nowy rok szkolny: Praca nad sobą i praca dla Polski.

Po przemówieinu p. kierownika zabrał głos p. redaktor B. Szczuka, życząc gronu naucz. wraz z kierownikiem owocnej pracy, a zwracając się do uczniów wyraził nadzieje, jakie pokładają w nich Mistrzowie, rodziny i wreszcie Państwo Polskie. Podkreślił przedewszystkiem konieczność pracy nad własnym charakterem i cnotą grzeczności, która powinna zdobić każdego człowieka, a w szczególności wychowanków tej szkoły.

Po przemówieniach odczytano uczniom akt promocji i p. kierownik zakończył uroczystość. Po opuszczeniu sali przez uczniów pozostali goście p. B. Szczuka, przedstawiciel miasta i przemysłu, p. Gerke mistrz zegarmistrzowski; p. Piotrowski J., mistrz piekarski; p. Buczkowski mistrz rzeźnicki; p. Markuszewski, kupiec; p. Dylewicz mistrz kowalski; p. Strzyżewicz, mistrz kołodziejski, p. Zastawny, mistrz piekarski, p. Biały, mistrz siodlarski; p. Sass, mistrz krawiecki; p. Dąbrowski, mistrz szewski; p. Świtalski, mistrz fryzjerski. W przemówieniu swojem do gości p. kierownik Kaucz wzywał zebranych panów do współpracy, na co wyrazili swoją zgodę. Na tem zebranie zakończono.

NOWY ROK SZKOLNY W SZKOLE POWSZECHNEJ ŻEŃSKIEJ.

Dnia 3 września rozpoczęto nowy rok szkolny w szkole żeńskiej nabożeństwem. Po nabożeństwie zorganizowano pracę w klasach, która już idzie normalnym trybem. Do pracy przystąpiły uczenice z nowemi siłami i zapałem po tak długim odpoczynku.

UROCZYSTE ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W GIMNAZJUM

Dnia 3 września tut. Gimnazjum Humanistyczne rozpoczęło nowy rok szkolny. Uczenice i uczniowie zakładu wraz z Gronem profesorskiem udali się do kościoła parafjalnego na uroczystą Mszę św., podczas której do licznie zebranej młodzieży przemówił Ksiądz prof. Jan Brejski. Następnie w auli gimnazjalnej p. dyr. Bulanda Jan w swem przemówieniu powitalnem podał szczegółowe wskazówki dotyczące nauki i wychowania. Po uroczystości tej wszyscy rozeszli się do klas, gdzie nastąpiło rozdanie drukowanych sprawozdań szkolnych. W tym dniu odbywały się również pod przewodnictwem p. dyrektora egzaminy wstępne do wszystkich klas.

Kącik radjowy

WTOREK, dnia 10 września.

6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert południowy. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. — 15.30 Koncert. 16.00 Skrzynka P. K. O. 16.15 Pieśni. 16.30 Utwory skrzypcowe. 16.45 Koncert mieszanego Chóru Pocztowego. 17.00 Od mleka do taśmy filmowej. 17.15 Koncert solistów. 17.30 Koncert organowy F-dur 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Muzyka taneczna. — 18.00 Nowe Norwidiana Paryskie (szkic literacki). — 18.45 Piosenki z filmów dźwiękowych. 19.00 Wiadomości rolnicze. 19.10 Zapowiedź programu. 19.20 Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. 20.20 Koncert europejski z Budapesztu pośw. Fr. Lisztowi. 22.30 Dopslavoro (feljeton). 22.45 Muzyka. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka.

ŚRODA, dnia 11 września.

6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Udział matki w pracy szkolnej dziecka. 12.30 Koncert kameralny. 15.15 Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie. 15.30 Koncert solistów. 16.00 Zrobimy sobie sami hektograf (audycja dla dzieci starszych). 16.20 Recital śpiewaczy Michała Zabejdu-Sumickiego. 16.45 Djalog muzyka z radjosłuchaczem. 17.00 Stolica wodziaków (reportaż). 17.15 Muzyka salonowa. 17.50 Przegląd humoru zagranicznego. 18.00 W. Mozart Kwintet Es-dur. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 Koncert solistów. 19.00 Wczesny czy późny siew (pogadanka rolnicza). 19.10 Zapowiedź programu. 19.20 Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Loty bez lotnika (reportaż). 20.00 Muzyka szwedzka. 20.20 Kwartety wokalne Brahmsa z Krakowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski Współczesnej. 21.00 Druga audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina.“ 21.35 Spadek po młodej Polsce (szkic literacki). 21.50 O możliwości leczenia raka (odczyt). 22.00 Koncert. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka.

Życie towarzystw

— BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ZARZĄDU KLUBU SPORTOWEGO „POGOŃ“ Wąbrzeźno. W dniu 9-go września br. t. j. w poniedziałek o godz. 20-tej odbędzie się zebranie zarządowe w lokalu drh. prezesa Jana Hoffmanna. Prezes.

— BACZNOŚĆ KLUB SPORTOWY „POGOŃ“ Wąbrzeźno. W dniu 11 września br. tj. w środę o godzinie 20-tej odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu drh. prezesa J. Hoffmanna. Przybycie członków wszystkich sekcyj konieczne, spowodu omówienia ważnych spraw. Prezes.

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH I MAŁYCH OSIEDLI PODMIEJSKICH W WĄBRZEŹNIE zwołuje się na dzień 9 września br. na godzinę 7,30 wieczorem do Ratusza sala posiedzeń Rady Miejskiej na które się zaprasza wszystkich członków zwykłych i popierających oraz sympatyków.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 3) Sprawa nabycia 15 ha roli pod ogródki działkowe. 4) Sprawa wielkości działek ogródkowych. 5) Sprawa przydziału działek członkom zwykłym na mocy umowy. 6) Sprawa uchwalenia regulaminu wewnętrznego. 7) Sprawa poświęcenie terenu pod ogródki działkowe. 8) Sprawa komunikatów. 9) Wolne wnioski i głosy. 10) Zamknięcie.

— BACZNOŚĆ POWSTAŃCY I WOJACY PLACÓWKA WĄBRZEŹNO. Dnia 14. bm. o godz. 18.30 zbiórka wszystkich członków czynnych przed Starostwem do ćwiczeń. Komendant.

— BACZNOŚĆ! Strzelanie konkursowe o nagrody pod hasłem „Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie“ odbywa się codziennie od godz. 7-ej do 10-tej wieczorem w świetlicy OMP. przy ul. Wolności nr. 6, na które wszystkich sympatyków OMP. serdecznie zapraszamy. Zarząd O. M. P.

CENY ZWIERZĄT RZEŹNYCH.

TORUŃ. Według urzędowego sprawozdania Komisji notowań cen zwierząt rzeźnych z dnia 5 bm. spędzono na Targowisko Zwierzęce w Toruniu 156 krów, 148 świń, 20 cieląt, 7 kóz, 110 warchlaków, 482 prosiąt, 515 koni — razem 1.438 sztuk. Płacono za 100 kg żywej wagi loco Targowisko Zwierzęce.

Krowy nietuczone dobrze odżywione od 28 do 36 zł, miernie odżywione 16 do 24 zł, cielęta wytuczone najprzedniejsze 66 do 72 zł, dobrze odżywione 56 do 60 zł, miernie odżywione 45 do 52 zł; świnie pełnomięsiste od 100 do 120 kg — 92 do 100 zł, od 80 do 100 kg — 84 do 92 zł.

Zwierzęta użytkowe i hodowlane płacono za sztukę: konie: dobre od 450 do 520 zł, robocze od 250 do 400 zł, starsze od 70 do 140 zł; krowy dobre 210 do 270 zł, średnie 140 do 180 zł, starsze i inne 70 do 120 zł; prosięta 12 do 18 zł, warchlaki od 18 do 35 kg — 18 do 26 zł, od 30 do 45 kg — 24 do 32 zł.

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom. Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 3